

Sipek, Samotność

Mimo 19 lat chciał jej oddać cały świat
On był pewny że ja kocha, gdzieś na sercu został ślad tej miłości
Która była wszystkim albo nawet więcej
Patrzy na stare zdjęcie, ona z pierścieniem na ręce
Krwawi serce
I ta wódka przed nim na stole
Inni mówili: zapomniesz, poznasz lepszą, weź to olej!
Oni swoich domach nie poznali samotności
On niepokodzony z losem pije do nieprzytomności
I tak w kółko, każdy dzień z tym samym zakończeniem
Miłość jest jak medal, uwierz - druga strona to cierpienie
Milczenie, 4 ściany i te myśli samobójcę
Bo nie chciał się nią dzielić, bo nie widział życia w trójkę
Kobieta jego marzeń dawno zapomniała chwile gdy mówiła:
Tylko razem my tworzymy jedność, siłę
Się odnaleźć w świecie wiecznej samotności
I wie że już w całość nie odda się miłości